



Kat. Komp.

33466

III Mag. St. Dr. P

*Cenzura pewnego republikansta ma dwa uszy
plusz manifesty strony przeciwnej.*

2/27 1892

o
a
k
in
n
p
d
e
m
g
z
co
la
tn
o
ty
p
D
za
tu
g
m
fw
z
K
an

CENSURA

23

Pewnego Republikantá ná dwa ušczypliwe Manifesty Strony Przeciwney, raz w Brześciu Litewskim die II Julij, drugi raz w Tykocinie die II Octobris 1705 zaniešione.



33.466. III.

A nie ludzki, y prawie iaszczurcy ięzyk, którego to *partus*, & *pastus* Cudzym Honorom, y Reputacyom, *lividos defigere morsus*, lubo *sub concavo lune* równa, y proporcjonalna znaleść się nie może nigdy kará, z tey naybárdziej przyczyny, iż gdy wszystkie rány *Medicos*, & *fomenta recipiunt*, łamá tylko sławá tak iest nie-szczęśliwa; że w niey *vulnus adaequat etiam obducta cicatrix*. Doiłyby iednak hańby było *maledicis*, & *blasphemis*, aby ich złośliwe słowá, y skrypta, *tantum latratus inanes temnantur*, których ta właśność, *tum vel maxime servire, si laceſſiveris, si deſideris, in ſemetipſis confundi*. Jákoż była ta w Zkonfederowanych tu Stánách Rzeczypospolitey uwága, gdy ná takie Manifesty, nie tylko odpisywáć, ále & *hiſcere quidem infra Majestatem suam rati*. Kiedy iednak *obſceni hujus operis*, náwet drukowane Exemplarze latać *per vicus*, & *plateas* poczęły, y niby co dobrego, y godnego, *popularibus commendari ſudijs*, które często *in defeſtu* obron iedney ſtrony, od drugiey *etiam falſa pro veris* przyimowáć zwykły. Więć żeby Náſzym-że Nas milczeniem nie woiowáno, które *ubi tacendum non eſt, partem confeſſionis obtinet*. Dla tego czuiąc w ſobie tak bezecnemí Paſzkwi-lami *violentum animum, ac tolerandi neſcium*, rezolwowałem się prywa-tnie uczynić krotki Examen, & *criſim* takich Manifestow, które nie od Stanow Rzeczypospolitey, które *tam gratis uſurpantur*, ále y od tych, od których *decorum, ac honeſtum exulat*, ledwoby z lekkością podobnych kalumniy, wynieść *in lucem* mogły.

A náprzód á *Capite Faſoſi Libelli* zaczynáiąc, pytam Was Rady, Dygnitarze, &c. á prawdziwiey *Nomina vana Catonum*, możecieſz zaſzczycáć się Generalną Konfederacyą Sendomirską, y pod ieý Tytułem álbo gromadzić się, álbo cokolwiek przynaymniey, *rite*, & *legitime* ſtanowić, kiedy táż Konfederacya, iáko *ex praeſominio paſſio-num*, & *ſuggeſtu* niektorych, złemi, y przewrotnemi informacyami ſwemi, *reſtos Civium ſenſus in devia* kieruiących, ſkleiona była, tak z łáſki Páná Bogá *meliori conſilio*, teraz *per acceſſum* tu do tey ſtrony Krákowskiego, y Sendomirskiego Woiewodztw roſprowadzona, y *annihilowaná, redditumq; ad unum corpus* ſkonfederowaney, wprzód

A

w Woie-

w Woiewodztwach Wielkopolskich, *circa Libertates avitas, & contra prementem illas Majestatem Rzeczypolitey*; a zátym *non Entis dum nulla ratio*, potrzebá Wam było albo inšzy *substernere* fundament, albo iezeli *viris, non numerus estis*, dawniey się postrzedz: że *errorem, errore truditis*. Popisuięcie się: że Przodków Wáŝzych idziecie przykłádem, ále *& seculis, & moribus, quam longè distatis ab illis*. Niech cały świat sádzi iezeli w Was korrespondencie zelus Oyczyŝtych Swobod, Cnotom Antenatów Náŝzych, y Wáŝzych, którzy nie raz *Libertates suas, mercati sanguine*, ázeby ich *Posteris* pod iarzmem *Absoluti Domini* nie ięczeli. W Was zaś iákby nie było *ullum* ich Cnot Prototypon tak niby odrodne dusze, *& nata ad servitutem ingenia*, przyłgnęliście do tego Pána, który przez wszystkie te lata łamiąc Prawdą, niŝcząc Oyczyznę, Woyny podnoŝąc, Pokoy Domowy burząc, w ten tylko cel, skrytemi, y iawnemi Praktykami swemi mierzył: *ut dividat, & imperet*. Konfederacya Iędrzeiowska, Wiślicka, Tyŝowiecka, y inne, y tu *non reprobantur*, ále były przy Máieŝtatach formowane, ná których żadna nie wyniknęła, *nocivi contra Rempublicam meditatús* suspicya: nie masz zátym z czym się chwalić: że żadna burza, áni nawałność *bellorum* wrzucić Was *ad pietatem* przeciów Oyczyźnie nie może, których *pertinax in Majestatem* uwięził *affectus*. Bódayzeby były nie tylko *apud veteres omnia meliora*, ále y u tych, którzy *gloriam* ich *aspirant, sed non imitantur*. Cieszyćby się to owszem, nie lżyć się potrzebá: że się znayduią tak żarliwe *Civium* fercá przy Prawdách swoich: iż kiedy *Prævaricatorem, & Confulsorem* ich, łaskawszemi sposobámi, *ad meliorem fragem* przywieść nie mogli, rzucili się *ad extrema*, woląc bárdziey *super mutationem Principis, quam Status* zezwolić, áby pokazáli *Reges privandos, & mortales, Rempublicam verò æternam esse*.

Aż *signanter* wtym Paŝkwilu S. P. iest wytknięty Jáśnie Oświecony Xiążę J. M. Radziejowski, Arcybiskup Gnieźnieński, y ieszcze iáko prosty Xiądz, co sámo *sapit defectum iudicii*: bo albo go nie trzebá było iuż Arcybiskupem mianować, albo *ea, quæ honoris sunt non adimere*, ále to tylko ná przestrogę Kancellaryi támczney namieniwszy, *transco ad seria*: że lubo iuż z Pánem Bogiem spoczywájący, *nec vulnera sentit, nec remedia poscit*, kontent iuż *eo statu, in quem non ferit invidia*. Jezeli przecieź powinna byđ *Dys manibus reverentia* godzi się y po śmierci *ea fateri, quæ in vita meruit*: że był y Imieniem, y rzeczą Prymasem, y pierwszym Tutorem Wolności Náŝzey. Widział iákże ná niegę zaŝtawiano siđlá, uważał: że *pericula nisi prævertantur, evitari nequeunt*. Napominał Pána, *non auditus*, przyŝąpił do Konfederacyi od niegoż *spretus*; nauczywszy *secuturam ætem*, iáko z Głow niespokojnych, y szczęściem éiehego Pánowania, niekontentuiących się, mogą *fieri monstra*, ále go pewnie tego nie nauczyło *conterminum mare*: bo się nie od Głánika ta burza zaczęła, tam owszem był ná swoy spoczynek zaiachał, *inac ipso fato vocante*, bo też y wiecznie spoczął, ná to iednak zówŝe, y z ciężkim zalem swoim narzekaiąc: że od złych, y niewdzięcznych tey Oyczyzny Synów, którzy intencye iego *vindicare Libertatis*, zówŝe opacznie tłumaczyli, práwie *pro bonis lapidabatur*. Wipomniony tákże y J. M. Pan Bronisł Starosta Pyzdrowski, Marszałek Konfederacyi, *diminutionem* Tytułu, y Godności swojej *cápe non pensitat*, bo ta, choćby *ab iniquis obumbratur*, iuż iest *in propatulo Orbis*, *nec indiga laudis*: bo za naywięk

kszą stanie mu to namienić: że pod Laską jego, *invenit sua fulcra Li-*
bertas, dla tego też od Morza do Styru *vocatus, ut doceat rapidas vi-*
tare charybdes. Postępują y dalšie na nich *scommata*, a samych siebie
encomia: że w nich *non sterile virtutis saculum*, choć Oyczyzna *fructum*
non videt: że dotrzymują Bogu wiary, to jest *ex debito*, inaczey du-
plicaretur Schisma & in Politico, & in Ecclesiastico statu; Panu wierności,
 y ta byłaby chwalebna, gdyby wiernemu, y Paśa Conventa, które
 poprzyłagił dotrzymującemu. *Reliquum totaliter falsum*, bo *Libertati*
nullum z tamtey strony *vel decus, vel praesidium*. Adherencya Szwedzka
 całe Nas zawstydzić nie może, bo wolemy z nią mieć sprawę
velut cum Civili Gente, y która *tranquillitatem* Krolestwa swego,
 przez Wolność Narodu Nászego szuka, aniżeli mieć *triste, & infame*
commercium z knutami Moskiewskimi. Z Oethymologiczy Nai-
 śniefiejszego Imienia nie czyni tu sobie nikt *lusus, vel solamina*: bo
 nie ucieszy Imię nikogo, jeżeli *actiones terrent*, to nayprawdziwiza,
 że *Majestas* przeciwko Nam, ieszcze *non utitur bastâ, aspectu contenta*
solo tych, których do Saxonii pobrać kazał, y których nie na co
 innego tam trzyma, tylko żeby miał *in signum, & spoliū edomita*
Libertatis. *Victicia arma*, kto może szkalować, jeżeli *merentur hoc vo-*
cabulum, ale kiedy są *trophæa, & laurus*, jeżeli pod Warszawą, gdzie
 zaraz Pałace, Dwory, y Kościoły same w rabunek poszły; to za-
 prawdę *magnū Iovis incrementum*. Będą co miały *Annales* pisać;
 że w ow czas naybardziej *fuerat melior dextera lingua*, która *ad tam*
absurdū agilitatem przyszła być: że y samym nawet Świątńcom
 Pańskim *non pepercit*. Pomiiam inne, mniefy potrzebne *secundi snac*
nimum ingenij conamina, y z których nic więcey, *præter phalerata ver-*
ba wycisnąć się nie może. Idę *ad cupidam Pacis Rempubicam*: że iż
 nie niepewnym, ale pewnym owżem zachęcano tu Traktatem, *nec*
ad fallendū patente sub esca ukrytą wędą. Pokazuje się to teraz
contrarium, kiedy tenże Traktat, o którym były zawsze *malevolorum*
sinistra, & dubia opiniones, szczęśliwie z Koroną Szwedzką dokończony;
 który że z Druku wychodzący, w wszystkich informować może,
 tu kontenta iego wymieniać *supervacaneum*. Wezwanie Senatu *ad*
Consilium, non ad Consortium nieszczęśliwości publiczney, nie był to
actus peccaminosus w Prymasie, chyba tym się to tylko tak zda, kto-
 rzyby chcieli widzieć Rzeczpospolitą *Amyclarum more* w głuchym
 milczeniu, *& sine sensu malorum* ginącą. A zátym cokolwiek czynił,
 czynił *non populum seditione, sed ratione ducendo* do ratunku swego,
 widząc *oportunitatem ex absentia* tego, którego przytomność
 wszelkich tu rozruchow, y dyssensyi domowych przyczyną była.
 Wyrażony także w Uniwersale Jásnie Oświeconego Xiążęcia JM.
 Prymasa punkt *de Externis*, a osobliwie *Vicinis Monarchijs*, względem
 rekognicyi Naiśniefiejszego Krola JM. STANISŁAWA, *sanē intel-*
ligere należy, to jest, że iako Xiążę nie mógł o tym bez racyi pisać,
 tak wzajem Monarchom z koniunktur, wolno swoje *metiri, & defini-*
nire intencye, ponieważ są *Domini rerum, temporumq, & Consilia*
trahunt, non trahuntur, a ztąd pochodząca *redargutio*, iakim była sercem,
sapiat, qui sapit. Pseudoelektem zaś, albo Intruzem nazywać tego,
 któremu sam Pan Bog, *per contumeliam* Detruza naznaczył Koronę,
 y pozwolił szczęśliwie osadzić na Głowie, iako jest *fromotny, & a*
viliſſima anima wyrzucony Proiekt, tak bardziej *rogum, aniżeli locum*
certandi meretur. Zadaie także Nam bezwstydny *cæsus*: że iednych

tu *ambitione* ciągniono, drugich *turpi lucro*, & *blanditijs*, trzecich *vi*, & *imperio*, ale Bog wie, ktoremu iawne są y serca, y ręce ludzkie, ieżeli kto tu *vel nimio affectu*, *vel contactu* zmazał się, y ieżeli nie samey tylko Wolności upadającej *compassio* pociągnęła *ad partem dextram*. Dał dowod tey staropolskiej poczciwości Prześwietny Dom Ichmościow Pánów Potockich w Osobách JM. Pána Woiewody Kiiowskiego, y JM. Pána Pifarza Polnego Koronnego, kiedy z Przyaciołmi swemi, & *cum insigni congregatorum manu*, z samey tylko miłości ku Oyczyźnie, rzućiwszy *ad iktus Fortune*, zdrowia, substancye, y Honory, przystąpili chwalebnym przykładem, do Zkonfederowáney Rzptej, tam zaś, powiedzcie mi? kto też jest *innocens manibus*, *vel mundo corde*, kto nie zinteressowany? kto *non venalis*? albo przynajmniey *non pretendens*? mogłbym wszystkich *monstrare digito*, & *dicere hic*, ktoremu cudza Fortuna smakuie, *reditus autem ad prima principia displicet*, tym z Honorów usurpowanych *descensus acerbus*, & *ut denud reputentur nihili, qui fuere nihili*, drudzy *serviliter* przyłgnęli tak: że *maius flagitium esset*, gdyby się z tego wysliznąć chcieli, innych *Gens barbara terret*: że mając tych Pobratymow nąd sziya swoją muszą radzi, nie radzi, ich *nutus*, & *Imperium sequi*. Náostatek są tacy, co się tam wieszają, *ex egestate tanquam graculi esurientes*, a iakże tam mają bydz dobre Rady, kiedy *nemo ex animi sui sententia, vel suadet, vel dissuadet, ingens in omnibus adulandi certamen*. Byłże dotąd iakikolwiek przynajmniey *sensus Generositatis*, & *libertatis*, kiedy w niebytności Krola Jego Mości A U G U S T A pozwalali Pánu Szembekowi, Rady, Ziazdy składać, Uniwersały y inne Krolewskie expedycye zmyślać, y niemi *pie credenti nobilitati illudere*. Miałbym y co więcej z tey przyczyny pisać, ale mię drugi Manifest ieszcze, z większemi ulzczypkami, uczyniony do Censury swojej odwabia: *ne fessis stimulis prioribus, animus in ipso ira fervore elanguet*. Czyż nie mogła bowiem iuz się nasycić *blasphemijs*, & *virus suum consumere* złość zapamiętała poty, poki *status Regius* pod samym tylko Tytułem nominacyi *erat in ambiguo*, ale kiedy iuz włożone *Diadema Fronti*, miotać się bluźnierskimi słowami *in unctum Dei*, wymyślać mu różne szkalujące Imiona, ieżeli to jest rzecz kuszna, & *honestati consona*, nie Nász, ale wszystkich Europeyskich Nacyi *subsit* ná to rozsadek. Nie uymuię bynajmniey: że Wam, iako wolnym także tey Oyczyzny Synom, wolno & *spartam*, *quam nacli estis ornare*, & *in periculo quod adamastis perire*; ale za co Nam lzyć iuz Ukoronowanego Nászego? za co niewinny Honor Jego szarpać? który tym tylko chyba winien: że *Superum Decreta secutus*, w ktorych władzy, iednym Korony zdzierać, drugim wkładać, y żeby się to sprawdziło bez wszelkiej, by też Naywyższych Stanow *excepcyi*: że *Dij, homines ut pilas habent*.

Nazywacie Nas Wyrodkami tey Oyczyzny, gdyby była *non communis Nobis Respublica Mater*, godziłoby się Was, wzajemnie *plus quam degenerem* nazwać *Partum*, ktorzy to odrodziwszy się od dawney *Majorum suorum*, przy Prawách, y Swobodách Oyczytych żarliwości, bardziey *tumidae Maještati genuflectitis*, aniżeli *titubanti Libertati, manum porrigitis*, przez co się pokazuiecie: że nie iesteście z tey krwi, którą nie raz Przodkowie Wasi *libarunt*, & *sacrificarunt Iovi liberatori* ile razy ná karki ich *servitus aliqua intendebatur*. Zadaiecie Nam: że tu *nec Princeps, nec Iura coluntur*; ná co krotko,

krotko, że *Iura colenti Principi, Iura obediunt*: Gdyby się był według nich sprawował Krol JM. AUGUST, *nec fors contingeret ista*, na którą mu teraz musi bydź nie miło, lubo tego przed Wami nie pokazuje: *instar Tyberij abstrusi semper, & tristissima quæ, maxime occultantis*; ani by był Wolny Narod osiągnął do tej Korony, którą mu był *liberis* oddał *suffragijs*, y nie sądził się *cum Privilegijs* Swobod swoich: że *liberè datum, liberè adimi* może. Co się zátym dzieie *cum solida ratione*, y do końca *perducitur*, to nie w żadney rozpacz, która albo ma co zwyczajnie z desperacyi, albo *ex mixtura dementiæ*. My tu zaś z łaski Bożej nie desperujemy, mając po sobie *& victicia signa, & meliores causas*, ponieważ ten tylko desperuie, kto iest *vel viribus, vel medijs inferior*, rozpacz zaś *ex dementia* iest, kiedy y to, y owo się porwie, a nic się nie darzy; taką komuż bárdziey, iako Wam samym służy? którzy wszystko coś zaczynacie, robicie, Ziazdy, *Consilia, Sancita, Manifesty* formuiecie, a z tego wszystkiego iakież *resultatum, penarum tantum poena, & labor est*, w rzeczy samey *magnum nihil*. Inaczey ta tu Strona iako się raz Zkonfederowała przy Wierze Świętej Katolickiej, y Wolności, tak *eâdem viâ* przez wszystkie *gradus*, z Prawą y zwyczajn nalezyte postępując, przyprowadziła zamysły swoje *ad eum apicem, unde perennatura* Swobodnego Narodu Polskiego *pendet gloria*. Były wprzod od niej Poselstwa do Pána, aby *non condemnet, nec contemnat* małych iey początkow: *ne parvi rivuli vasta reddant flumina*, ale to miał u siebie za cyfrę, rozumiejąc: że się ta Konfederacya rozchwieie, y zniszczeie tak, iako Kółka, która była *de industria Miestatis, ad oppressionem Libertatis* zfabrykowana. Tandem pod Uniciowem wzrost swoy wzięwłszy, gdy potym do Wárszawy przeniesiona, y w Generalną obrocona została, nie należałoż w ow czas przynajmniey poyść *ritu Paterno* z nami, y spytać się, co za urazę macie *vel ex Persona, vel ex causa*; a ja aslekurować moglbym: że wszyscy, widząc taką łatwość Pánką: *veterum obliti, recentium grati*, kontentowaliby się samą tylko iego poprawą; ale miasto tego, *ferox, & regulis absolute dominandi imbutus animus*, przeciwno wszelkiej polityce, która zakazuje *extrema, primo tentare loco*, rzucił się zaraz na Radzie Krakowskiej *ad fulmina, tanquam contra seditiosos, & Rebelles*. Nád to ná pokazanie większey złości swoiey: że o Prawo niedbá, Naiśnieyszych K R O L E W I C O W Ich Mościow JAKUBA y KONSTANTEGO tak wielkiego, y nieodżałowanego nigdy Krola Synow porwác, y do Saxonii zaprowadzić kazał; gdzie y po dziś dzień wespół z złomanym Prawem *de non captivandis, nisi lure victis*, w niewoli *vindicem libertatem invocant*. Náostatek gdy się odkryły tajemne korespondencye, *& molimina in perniciem* Oyczyzny; musiały Zkonfederowane Stany, widząc *Principem delictorum manifestum, vecordem tamen, & incorrigibilem*, udać się *ad ultionem* Prawá, lubo *non in figura Iudicij*, tak iednak właśnie, iakby też było *formale Iudicium*; były wprzod *prævia monitiones* nie raz przez Prymasa, sam Zjazd Walny Wárszawski, mogli stanąć *pro citatione*, gdyby był sobie chciał pomyslić: że się nie ná żart tam ziachały *Ordines*, był *terminus*, byli *Delatores*, był *Reus* ná placu, choć *absens*, którego całe tam siedmioletnie w ow czas Pánowanie *ad minimos scrupulos* rozstrąsniono. Zkonfederowana zaś Rzpta, iako *Domina Iurium suorum*, o krzywdę, y podeptanie ich *Personam Iudicis egit, prævia*

uż wprzod od posuszeństwa *exvinculatione*, dekretowawszy *unius*
Detronisationem, *alterius assumptionem*, ore Prymasa, ktoremu w takim
Terminie, należało *de Iure hoc oraculum*. A jeżeli nie wszyscy Akto-
witemu *aderant*, to tylko *intelligendum* o Adherentach Krola
J.M. AUGUSTA, ktorzy iako mu Radą *ad omnia noxia* byli, tak y
teraz, gdy żadney dobrej z siebie pokazać nie mogą akcyi, *virtu-*
tem putant, in male captis pertinaciam. Nastąpiła szczęśliwie Elekcyja,
obrauy *omnium plus* z posrzedka siebie *Filius, simul Patria, Pater*
Przodkow swoich *meritis clarens*, własnymi zaś cnotami *fulgens*, szczę-
śliwych przedtym Piasów, *velut de busto Phœnicis rediviva propago*,
z Prześwietnego Domu Hrabiów ná Lesznie LESZCZYNSKICH,
Naiśnieyszy, a teraz iuż Ukoronowany Krol J.M. STANISŁAW.
Aniśmy ztąd u Postronnych Narodów, ná żadną Censurę ani nie-
sławę zarobili: że sparzywszy się ná Rządach Cudzoziemca, woleli-
śmy iuż *ut Civi Lechia pareat suo, & ille velit meminisse sue*. Nie był
Nam wstyd bydź pod Pánowaniem S. P. Krolów, MICHAŁA y
JANA, choć także *ē statu Parium* do Thronu wzięci; miło było ná
to patrzeć y samym Sąsiadom, a zácożby teraz narzeczyć się mie-
li. *Societas armorum*, fałsz iest wierutny, aby miała bydź przeszkodą
do Wolney Elekcyi, albo żeby kogo do niey *per coactionem* groma-
dzono: bo *ut cui libitum erat, y ziechał, y nie ziechał*: inaczey by-
ła by ludniejszy (iako Wy to sami Nam przedtym w Pismach swo-
ich *exprobrabatis*) gdyby chciano przymuszać, ale My się kontentu-
jemy *etiam paucitate Nostra*, ktorą deputowani z Woiewodztw uczy-
nili *ponderosam, & pretiosam*. Zawodzi się y ná tym bázro, kto Nam
zadaje: że przy Krolu J.M. Szwedzkim *Potestas eligendi, & decernen-*
di była: bo iego tylko *intentum* było takiego widzieć Elekta, kto-
ryby *utrisq; placeret, y Nam samym, y iemu*, ani się temu dziwować
trzeba: bo któż wszedłszy *armatus in viscera Regni*, nie życzyłby wi-
dzieć w takowym razie *in solio gratum sibi subiectum, y takiego*, kto-
ryby *religiosus observaret Pacta* z Sąsiadami, aniżeli *immediatus Fe-*
disfrigus Antecessor. Nie Nas zátym potrzeba przestrzegać, ale sa-
mym strzedz się tey Tyránnow maxymy: *si vos nolueritis, hic jacet*:
skoro tylko knut swoy Car Moskiewski pokaże. Wszak y teraz od
Rady Grodzińskiej *studio* nie odieżdżał, aby wszystko, cokolwiek ná
niey *concludetur*, do iego upodobania, y woli było, *alias tam Libertas*
consulendi, vel sentiendi, w takich terminách *hærebat*: że gdyby Was
był *adigeret ad præstandum Sacramentum* Poddánstwa, tobyście byli y ná
to pozwolić musieli. Insze Punkta bázro pomieszane, albo często bez
żadney statystycznej racyi, snąć *ad implendum folium* powtorzone, ma-
ło co dotknę *fastidio moræ, & materia inutilis*, iako to o Ziazdách, *de*
persecutione Dobrodzieia, o zgromadzeniu posusznych *ad pabulum*,
przeciwnych *ad metum*, o otrzymanych *ad eligendum hunc, & non alium*
Podpisach, co wszystko ná ułudzenie *innocentis populi fingi, & obijci*
może, ale *non probari*, same mi tylko *horrore suo* ná miejscu trochę, za-
stanowić się każe *monstrum erectum, & exaltatum*, ktorym Imieniem
uszczypliwy iezyk nazywa Naiśnieyszego Krola J.M. y gdy uważam:
że *monstrum est, & à monstrando, & à terrendo*, *Dij nobis inde bona conce-*
dant omina, aby Nieprzyjaciółom swym był *ad terrendum*, całemu zaś
świátu *ad monstrandum*: że iemu *vocatione, & Dignitate* ta Przezacna
należała Korona. Ruiny Krolestwa, zdarcia ozdób, zabrane ammu-
nicye, nieznośne Kontrybucye, y inne *incommoda belli*, nie mogą nam
imputari,

imputari, kto bowiem Woynę zaczął, ten temu wszystkiemu winien, a ten *in medio vestrum habitat*, y którego tak bårzo kanonizujecie, choć nic dobrego, przez cały czas Krolowania swego *in commune* nie uczynił: *Alterum* te wszystkie nieszczęścia Rzptey, nie co innego są, tylko *fructus discordantis Patriæ*; gdyby nie upor zmieszany z interessem, y gdybyście *positis passionibus, unum sentire cum recte sentientibus* chcieli, pewnieby już dawniey fieret, quod factum, y mizerna ta Oyczyzna, nie przyszłaby *ad tantam deformitatem*, w iakiey teraz zostacie: ale pewnie y Sas, y Moskal, y Kozacy, za swoje pieniądze żyją, y do ostateka nie ruinują Oyczyzny, wszystkich tych, *pane Reipublice alimus*, ktorychescie Wy wprowadzili, *cui bono, cui solatio?* sami, gdzie tylko *conferendarum manuum occasio* pierzchała, a iak Was mogą *protegere*, jeżeli się godzi *inter seria, miscere ludicra*, muszę Wam przyznać: że toście *adequatissime* w Manifestcie swoim napisali *proh!* *o Cives quæ vos demencia cepit!* y powtarzam słowá Wásze: *proh pudor!* bo wszędy Protektorom Wászym proch śmierdzi, z kary śnić samego Pána Boga, który niesprawiedliwym Wászym *non assisit* zamyśłom.

Ułkarzania się ná Jurisdycyą Naywyższego Pasterza nie może Nam nikt *vittio vertere*, ponieważ *flere, & protestari, unicuique à natura concessum*, y jeżeli Rzymowi *in ijs, quæ sunt Ecclesie cœcâ voluntate obedi-mus*, to też Nam y Rzym *in ijs, quæ sunt Statûs Politici*, *præiudicare* nie powinien, owszem teraz postrzegłszy się iako był opaczniemi Wászemi o Nas, *& de periculo S. Katolickiey Wiary oszukiwany Relacyami*, może tę wyrzucić *in faciem vestram* obelgę: że *mendaces, nec est in vobis veritas*. Głosuję daley; iż po skończoney zátym niegwałtowney, y nie bezprawney (iako Nam zarzucać) Elekcyi, owszem *primis divor-tiatis* przez wypowiedzenie posłuszeństwa, *& secundis ritè conciliatis*, przez Rekognicyą Nowego Pána *nuptijs*, gdy nastąpiły dalsze *solennitates*, prowadzenia *tanquam ad Thalamos Sacros* do Koronacyi *Sponsum cum Sponsa sua* z tą Rzptą. Wierzam: że z żalu ledwo żółć się nie pukała widzieć się náostatek *ab hac Coniuge sperni, cui fidem nunquam servavit amorem*. Piękna to y powábna Oblubienica *ad invidiam* obcych, o ktorey podczas pierwszey nieszczęśliwey Elekcyi mogło się belpiecznie mowić: *multi illam petiere Proci, illa aversata petentes*. Sámá się K. J. M. AUGUSTOWI *ultrò* ofiarowała porzuciwszy drugiego, który do niey z prawdziwszym podobno áfektom biegł *longum mare emensus iter*; czemuż się z nią delikatniey obeysć niechciał? czemu, *quam duxit Liberâ, tractavit ut Ancillâ?* Niechże nie ma teraz zá zle: że widząc iego pod nią skryte, y zdradliwe dołki, rzucą go, y do drugiego już *non velut ad Rivalem*, ale który ją sobie, *æternis* zaślubił *vo-tis*, całym sercem skłoniwszy się mowi: *Te mihi, meq, tibi tæda pudica dedit*. Opuszczone *solennitates*, które z zwyczajui, y Prává, powinny *precedere terminum* Koronacyi, nie mogą bydź *à malevolis* tłumaczone *pro contemptis, vel calcatis Legibus*; bo w takim Rzptey zamieszaniu, *quid pro tempore foret, nil satis constabat*. Była niezmysłona intencya wypełnić *usus, & Praxim*, gdyby były pozwoliły *Coniunktury* naglące, *ut indilate consummetur quod consummari debuit*. Nie był to iednak *furtivus actus*: bo y z Elekcyi samey, po ktorey ten *sequens* miał bydź, mógł czynić wszystkim *infallibilem sui expectationem*. Y samemi nawet Uniwersałami, Stanow Zkonfederowanych do Woiewodztw, y Ziem wydanemi, był ogłoszony, ale choćby się w czym, y nie zadosyć stało Právó, może się to, nie tylko *extraordinario* ekukzować *casu*,

24. *casi*, który z potrzeby czasu, to, co *per ambages* bywać zwykło, *per compendium* każe *absolvere*. ale też y tym, że przez wywyższenie na Thron Pána Nowego: *dum festina legibus querebantur remedia*, ipse *Leges remedijs* ustępować musiał. Notyfikacya Postronnym Monarchom, iest to tylko Ceremoniarz *pacata Reipublica*, y kiedy może mieć dość pory na takowe expedycye, albo *quod rationabilius*, *ad acuendas Concurrentium* o Koronę *emulationes*. Nam zaś: że iuż żaden Cudzoziemiec nie był *in animo*, dla tego aniśmy chcieli, aniśmy mieli czasu donosić o tym Akcie, Jeżeli idzie *de plausu*, & *honore*, który zwykł przez asystencyę ich Ministrów, na takowych Publikach *celebrari*, to ten bårdziej iuż *Coronato*, *quam Coronando competit*, y zego też w krotce od wszystkich Postronnych potka potencyi. W Bogu nadzieia: iż się to sprawdzi *oculus voto*, & *opinionis vera*. A teraz niechay niepohamowany, y niewstydlivy Wász iezyk lży iako chce Pána Naiásnieyszego, nazywaiąc go, czy to *scelus Coronatę*, czy to *Idolę*, *Regio Paludamento* okryte, czy też *alieni Throni*, *vel Thori incubum*; My w łá-mym Pánu BOGU wszystkie Násze zatapiámy nadzieie, iż iako z woli swoiey Przenayświeťszej osadził Koronata Nászego *in Regali Fastigio*, tak onze doda mu *sercá*, y sposobow, iednych z przeciwnych sobie *ad meliorem sensum reducendi*, drugich *videndi sponte ad Mijestatem*, *quam contempserant*, *redeuntes*. Náostatek, Manifestuyćie się, Protestuyćie się, ówżem & *ipsas Erebi Furias* przeciwko tey tu Stronie wzrúszayćie, tu iuż to wszystko *conclusum spernere*, y czekać łámcy tylko Maršowey rosprawy, gđzie dopiero: *Quis iustius induit arma*, nie piro, ani wyćwiczony *ad cavillationes* cudzych Honorow *concept*, ale *sanguine tinctus*, *decidet ensis*, y w ow czas przy łáscie Pána Bogá Nászego *rubro charactere* zapisze *Festa Solennia* Nowego Pánowania, ktore teraz złość *benecna usilue famosis denigrare Libellis*.

per
nie ná
ipsæ
Mo-
y mo-
ad
iaden
mie-
ktory
cele-
ie go
Bogu
nie-
Pána
Regio
w lá-
iako
legali
prze-
bontē
nife-
prze-
nclu-
do-
ca-
cider
Etere
bē-

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024343

